

BIURO REDAKCYI  
Ulica Górnych Młynów,  
Nr. 122.

Przedpłata dla prenumeru-  
jących Przegląd lékarski  
wynosi:

rocznie 2 złr w. a.  
półrocznie 1 złr. w. a.

# DWUTYGODNIK HIGIJENICZNY

Organ Towarzystwa lékarskiego krakowskiego i Towarzystwa lékarzy  
galicyjskich we Lwowie.

Poświęcony Higijenie publicznej i prywatnej, oraz sprawom Orga-  
nizacyi służby zdrowia i stósunkom Zawodu lékarskiego.

Wydawany pod redakcją

Doc. Dr. Grabowskiego i Prof. Dr. Janikowskiego  
W KRAKOWIE.

Wychodzi w Krakowie  
dwa razy na miesiąc,  
w objętości 1/2 arkusza.

Przedpłata na sam Dwuty-  
godnik higijeniczny wynosi:

w Krak. rocznie	2	zła.	20	o
" półrocz.	1	zła.	10	"
z przesył rocznie	2	zła.	50	"
" półrocz.	1	zła.	25	"

## Projekt ustawy o urządzeniu służby zdrowia gminnej w Galicyi, z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa.

Przedłożony Sejmowi galicyjskiemu w grudniu r. 1873 przez Tow.  
Lék. Galic. Referat Dra Rożańskiego ze współudziałem Dra Cassiny.

(Dokończenie.—Zob. Nr. 20.)

§. 20. Płace i ryczałtowa kwotę otrzymują léka-  
rze gminni w okręgach miejskich samoistnych z kasy  
gminnej, w okręgach zaś zbiorowych z c. k. urzędów  
podatkowych. Kwoty, które w ostatnim przypadku każ-  
da z połączonych gmin ma uiszczać, winny być dorę-  
czonemi urzędowi podatkowemu w ciągu miesiąca po-  
przedzającego dzień, kiedy należy wypłacić lékarzowi  
gminnemu płacę i ryczałt.

§. 21. Lékarze gminni są przedewszystkiém po-  
wołani do wykonywania obowiązków publicznej służby  
zdrowia z zawartych w §§. 3 i 4 Ustawy zdrowotnej  
z d. 30 kwietnia 1870. Nadto obowiązani są do lé-  
czenia ubogich chorych, tj. takich, którzy mają świad-  
ectwo ubóstwa.

§. 22. Léczenie w szpitalach powszechnych krajo-  
wych nie należy do obowiązków lékarzy gminnych.

§. 23. \*) Za czynności lékarskie, które lékarz  
gminny załatwia z polecenia c. k. Rządu, a nie w wy-  
konaniu funkcji własnego albo poruczonego zakresu  
działania gminy, należy mu się wynagrodzenie ze skar-  
bu Państwa w myśl istniejących przepisów.

§. 24. Bezpośredni nadzór nad czynnościami lé-  
karzy gminnych i władza dyscyplinarna nad nimi na-  
leży w pierwszej instancji do urzędów gminnych w o-  
kręgach miejskich samoistnych, w okręgach zaś zbioro-  
wych do Rad powiatowych, a w drugiej instancji we  
wszelkich okręgach do Wydziału krajowego.

Usunąć jednak z posady lékarza gminnego może  
tylko Wydział krajowy, a to na wniosek urzędu gmin-  
nego w okręgach miejskich samoistnych, w okręgach  
zaś zbiorowych na wniosek Rady powiatowej. Co do  
przewinień i zaniedbań lékarskiej natury winien Wy-  
dział krajowy zasięgnąć wprzód opinii c. k. Rady zdro-  
wia krajowej.

§. 25. Gminy miejskie wymienione w §. 2. obo-  
wiązane są utrzymywać najmniej po 1 dyplomowanej  
akuszerce gminnej; podobnie gminy miejskie wymie-  
nione w §. 3., jeśli stanowią ze swych okręgów osobne  
okręgi zdrowotne. W przeciwnym razie winny ostatnie, ró-  
wnie jak reszta okręgów zbiorowych, utrzymywać naj-  
mniej po 2 dypl. akuszerki gminne.

§. 26. Posady akuszerki gminnych obsadza w gmi-  
nach miejskich, wymienionych w §. 2, Rada gminna  
w drodze konkursu. Podobnie w gminach miejskich  
wymienionych w §. 3., jeśli ustanowią ze swych obrę-  
bów osobne okręgi zdrowotne. W przeciwnym razie,  
tak jak w reszcie okręgów zbiorowych, obsadza je od-  
powiednia Rada powiatowa.

§. 27. O skuteczniejszej nominacji należy zawi-  
adomić Władzę administracyjną powiatową, przed którą  
nowomianowana akuszerka złoży przyrzeczenie w miej-  
sce przysięgi w obecności naczelnika gminy, lub jego  
zastępcy, a względnie delegata Rady powiatowej.

§. 28. Akuszerki gminne pobierać mają stałego  
wynagrodzenia najmniej 120 złr., które ma być zebra-  
nym i wypłaconym tak samo, jak płace lékarzy gmin-  
nych.

§. 29. Okręgom, które nie podolają utrzymać  
swój akuszerki gminnej, udziela subwencji Rada powia-  
towa z fundusów powiatowych.

§. 30. Siedzibę akuszerki gminnej oznacza w o-  
kręgach zbiorowych Rada powiatowa w porozumieniu  
z interesowanymi zwierzchnościami gminnymi.

§. 31. Akuszerka gminna obowiązana jest udzie-  
lać położnicom w swym okręgu pomocy bezpłatnej, je-  
śli takowe są ubogimi.

§. 32. Bezpośredni nadzór nad czynnościami aku-  
szerek gminnych sprawuje odpowiedni lékarz gminny.  
Władza dyscyplinarna nad nimi należy w okręgach  
miejskich samoistnych do Rady gminnej, w okręgach  
zaś zbiorowych do odpowiedniej Rady powiatowej.

§. 33. \*) Każda gmina ma się postarać o to, aby  
chorzy zostający bez pomocy, którzy z jakiegokolwiek  
przyczyny nie mogą być oddani do szpitala, znaleźli  
w odpowiednim lokalu umieszczenie i utrzymanie. Dla  
gmin połączonych należy wyznaczyć ten lokal, o ile to  
być może, w miejscu siedziby lékarza gminnego.

§. 34. \*) W taki sam sposób należy obmyśleć po-  
mieszczenie dla położnic, które nie mają przytulku, a  
nie mogą być umieszczonemi w publicznym zakładzie  
położnic.

§. 35. \*) Na mocy służącego Rządowi prawa nad-  
zoru zwierzchniczego nad całą służbą zdrowia (§. 1.  
Ustawy z d. 30. kwietnia 1870 r. Dz. u. p. nr. 68)  
władze administracyjne mają prawo czuwać nad tém,  
aby gminy dokładnie wypełniały obowiązki włożone na  
nie niniejszą ustawą. W razie zaniedbywania tych obo-  
wiązków władza administracyjna krajowa ma w poro-  
zumieniu z odpowiednią władzą autonomiczną zarządzić  
środki zaradcze, na koszt i straty gminy niedbałej.

\*) §§. 33, 34, 35 jak §§. 18, 19 i 26 w projekcie rządowym.

\*) §. 23 jak §. 14 w projekcie rządowym.

## Uwagi higieniczno-lékarские o Zakładzie starców, ka- lék i dzieci pod opieką krak. Tow. Dobroczyńności zostających.

Skręślił Dr. Bolesław Lutostański, Członek Tow. Dobroc. i Kom.  
sanit. krak.

(Ciąg dalszy.—Zob. Nr. 20.)

### Inne ruchomości szpitalne.

Oprócz wyżej wymienionych sprzętów infirmaryja winna być zaopatrzoną w dostateczną ilość innych ruchomości szpitalnych, a to dla tego, iż niemożliwą nadal jest rzecz, aby chorzy pozostawali w infirmaryi w rozmaitych łachmanach własnych.

Do tych ruchomości szpitalnych należą: bielizna i odzież dla chorych, pościel, naczynia blaszane i drewniane. Ilość tych ruchomości wyrachowana średnio na jednego chorego, i zakres czasu, przez który mu służyć powinny, oznaczam, jak następuje.

a) Płóciennie. Szlafmyc męzkich i czepków dla kobiet 3 (na 3 lata). Powłóczek wierzchnich (licząc po 2 powłóczki na jednego chorego) 6 (na 3 lata). Wsypek (licząc po 2 poduszki na jednego chorego) 6 (na 3 lata). Sienników wierzchnich 2 (na 4 lata). Chustek do nosa 6 (na 2 lata). Prześcieradeł do obszywania kołder 3 (na 4 lata). Gatek par 2 (na 2 lata). Spodnic 2 (na 2 lata). Prześcieradeł 3 (na 3 lata). Koszul 3 (na 1½ roku). Ręcznik 1 (na 1 rok). Pończoch 3 par (na 1 rok). Na każdą salę podkład ceratowy dla ciężko chorych, każdy po 120 cm. (2 łokcie) długości, 90 cm. (1½ łokcia) szerokości (na 1 rok).

b) Drewnianych na lato: Szlafroków 2 (na 6 lat).

c) Sukiennych i flanelowych (na 5 lat): Kołder 2. Kaftanik 1. Szlafrok 1. Spodnica 1.

d) Skórzanych: Butów wojskowych ze skórzanymi podszewkami dla wychodzenia do stolca w sieni 2 pary na całą infirmaryję (na 2 lata). Kozuchów zwyczajnych do tego celu 2, na całą infir. (na 8 lat). Pantofli 3 pary (na 2 lata).

e) Cynowych (na 10 lat): Serynga 1, strzykawek (do opatrywania i wrzodów 2).

f) Blaszanych (z blachy żelaznej pobielanej): Przystawki do umywania rąk na całą infirmer. 2 (na 6 lat). Basonów (na całą infir.) 2 (na 20 lat). Miedzianek do opatrywania na całą infir. 2 (na 20 lat). Kubek do picia wody 1. Talerz blaszany 1, Wazka blaszana 1, (na 5 lat). Lampki naftowe (na całej infir.) 2 i latarnia (na całą infir.) 1 (na 5 lat).

g) Żelaznych: Pogrzebaczy (na całą infir.) 2 (na 15 lat); nożów i widelców na 10 chorych po 5 par (na 3 lata).

h) Drewniane: Spluwaczka na 2 chorych 1, (na 5 lat). Wanien 2, (na 8 lat). Konewek malowanych z obręczami żelaznymi 2, (na 6 lat). Stolnice do roznoszenia porcyj (na całą infir.) 2, (na 15 lat). Tabliczka czarna z napisem do zawieszenia nad łóżkiem 1, (na 20 lat). Stółek na 2 chorych 1, (na 10 lat). Łóżko 1, (na 15 lat). Łyżka 1, (na 1 rok). Nosze do przenoszenia chorych, na całą infir. 1, (na 20 lat). Skrzynki do składania brudnej bielizny na całą infir. 2, (na 6 lat). Stolik do stawiania przy łóżku (na 2 chorych) 1, (na 15 lat). Stoły na całą infir. 2, (na 10 lat). Stolców prostych (na całą infir.) 4, (na 10 lat). Parawany (na całą infir.) 2, (na 15 lat). Szafa do przechowywania leków, przystawki i części opatrunków (na całą infir.) 1, (na 20 lat). Skrzynie na węgle (na całą infir.) 2, (na 15 lat).

i) Fajansowe i gliniane: Spluwaczki 4 (na całą infir.) Nocników zwyczaj. po 1 na 2 chorych. Łyżki fajansowe do zażywania leków (na całą infir.) 4.

k) Szkłanych: Ciepłomierzów szklanych do sal 2. Ciepłomierz do kąpeli 1, (na całą infir.) Kaczek szklanych do oddawania moczu 2, (na całą infir.) Kałamarz 1, i lampki nocne 2, (na całą infir.)

l) Rogowych: Grzebieni rzadkich i gęstych 4, (na 2 lata).

m) Kilka gąbek dla każdego oddziału. Odpowiedni zapas przykładek (*kompres*), opasek i skubanki.

n) Prócz tego, na żądanie lekarza zakładu potwierdzone przez Wydział zdrowia należy sprawić przedmioty tutaj nie wymienione.

Wydział zdrowia zrobi inwentarz istniejących ruchomości i ułoży wykaz i etat przedmiotów za niezbędnymi uznanych.

Wszystkie sprzęty i ruchomości infirmaryjne mają być stemplowane.

Odzież infirmaryjna będzie oddzielna dla mężczyzn i dla kobiet.

### Żywienie chorych.

W żywieniu chorych w infirmaryi umieszczonych niezbędną jest gruntowna przemiana.

Dotychczasowy sposób żywienia się chorych za pomocą prowadzenia przez nich własnej kuchni jest pod każdym względem naganny.

Gotowanie w salach chorych jest źródłem ciągłego zanieczyszczenia powietrza rozmaitego rodzaju wyziewami nader dla chorych szkodliwego; pociąga za sobą konieczność utrzymywania w salach składów, rodzaju spiżarni, najrozmaitszych artykułów żywności, ciał organicznych zepsuciu ulegających, a nawet gnijących, dalej naczyń i sprzętów nieczysto utrzymywanych, o czem każdy przy ścisłej rewizji infirmaryi przekonać się może; dostarcza pokarmu dla myszy, szczurów, owadów itd.; jest powodem nieczystości ścian i podłóg, jak w każdej kuchni być musi; narusza spokój niezbędny dla chorych, gdyż infirmaryja nie jest szpitalem, ale kuchnią, w której żaden porządek nie może być utrzymany, bo ciągle odbywają się narady, spory, targi z przekupkami, babami itd.; nie daje żadnej pewności należytego spełniania przepisów dyjetycznych i należytego żywienia się chorych, a przeto utrudnia leczenie chorych.

Trzyście centów przy braku wspólnego menażu nie może moim zdaniem wystarczyć na dostateczne wyżywienie chorych starców, wymagających przede wszystkim diety wzmacniającej, krzepiącej. Istniejące porcje nadzwyczajne nie usuwają bynajmniej tych niedogodności i przy niedostatecznym żywieniu chorych muszą tylko narażać zakład na niepotrzebne wydatki.

Z tych powodów wnoszę:

Dotychczasowy sposób żywienia się chorych i istniejące kuchnie w infirmaryi należy bezzwłocznie usunąć, a natomiast chorzy mają być na przyszłość żywieni ze wspólnej kuchni utrzymywanej kosztem Towarzystwa.

Doświadczenie okazało, iż wypuszczanie przedsiębiorcom dostawy żywności na osoby lub porcje nie jest oszczędnym i dobrą dla chorych, a zarazem ze prowadzenie własnego gospodarstwa za pomocą surowych artykułów żywności, dostarczanych przez przedsiębiorców w drodze publicznej konkurencji, jest dla zakładów publicznych najkorzystniejszą. W obecnych atoli warunkach, gdy zakład nasz nie utrzymuje własnej ku-

chni, ten ostatni sposób byłby połączony z niezmiernymi trudnościami, a nawet byłby droższy przy małej liczbie chorych. ponieważ wymagałby utrzymywania osobnej służby. Wnoszę przeto, aby Rada ogólna zawarła umowę z prywatnym przedsiębiorcą któryby podjął się żywić chorych w infirmeryi umieszczonych według ceny za pojedyncze porcje ustanowić się mającej. Porcje mają być zwyczajne i nadzwyczajne.

Skład porcyj dla chorych, dobór żywności i napojów, przeznaczenie porcyj i czasu rozdawania żywności, wreszcie porządek wyciągów dziennych żywności ustanowi Wydział zdrowia.

Nad należytem sporządzaniem żywności i rozdawaniem nieustannie czuwać winien Wydział zdrowia, lekarz i prowizor Zakładu, według instrukcyj ułożyć się mających. Za napój zwykły służyć ma zwykła woda czysta świeża. W tym celu w każdej sali ma się znajdować konewka z wodą.

(Dokończenie nastąpi).

### Projekt ustawy przeciwko pijaństwu.

\* Na posiedzeniu Rady Państwa dnia 24 paźdz. r. b. Ministerstwo wniosło nareszcie projekt Ustawy przeciwko pijaństwu, mającej obowiązywać w Galicyi. Projekt ten który poniżej w tłumaczeniu podajemy, różni się w niektórych ważnych punktach od projektu uchwalonego dwukrotnie przez Sejm galicyjski w d. 26 listopada 1872 i 28. maja 1875, a przedewszystkiem z tego, względu, że Sejm żądał ustawy krajowej, uznającej wykroczenia nią objęte za wykroczenia policyjne; projekt rządowy zaś czyni z ustawy tej nowellę do ustawy karniej i tym sposobem podciąga jęj uchwalenia pod atrybucyję Rady Państwa.

#### Ustawa w celu ukrócenia pijaństwa.

§. 1. Ktoby w miejscach gościnnych lub szynkowniach i na ulicy, lub gdziekolwiek na miejscu publicznym znajdował się w stanie oczywistego opilstwa, lub ktoby w tychże miejscach rozmyślnie wprawił kogoś innego w stan opilstwa, karany będzie aresztem od trzech dni do miesiąca lub grzywnami do 50 zł.—Tęj samęj karze ulegną dzierżyciele publicznych miejsc gościnnych lub szynkowni, którzyby gościom pijanym lub nieletnim podawali lub przez kogo innego podawać kazali gorące napoje.

§. 2. Pretensyj do gości, za udzielane w publicznych miejscach gościnnych lub szynkowni gorące napoje, nie można zaskarżać, jeśli dłużnik w czasie udzielania ich nie zapłacił jeszcze temu samemu wierzycielowi dawniejszego długu podobnego.—Takie pretensyje nie kwalifikują się też do skompensowania ichz innymi pretensyjami dłużnika.

§. 3. Umowy o zastawach lub porękach, zawierane ku utwierdzeniu pretensyj, którym w paragrafie poprzednim odjęto prawo skargi, są nieważne.

§. 4. Przepisy §§. 2-go i 3-go niniejszój ustawy nie znajdują zastosowania względem pretensyj do osób obcych, które się podejmowało w domach zajezdnych.

§. 5. Ktoby się pokusił obejść przepisy §§. 2 i 3 niniejszój ustawy za pomocą symulacyi lub przez to, że każe wystawić sobie dokument, szczególniej weksel, karany będzie aresztem od tygodnia do dwu miesięcy lub grzywnami do 200 zł.

§. 6. Ktoby w przeciągu jednego roku trzykrotnie karany był za opilstwo, temu polityczna władza okręgowa

może na pewien czas zabronić uczęszczania do miejsc gościnnych lub szynkowni w miejscu zamieszkania i w najbliższój okolicy.—Wykroczenie przeciw temu zakazowi karane będzie aresztem aż do jednego miesiąca lub grzywnami do 50 zł.

§. 7. Dzierżycielom publicznych miejsc gościnnych lub szynkowni, co do których kilkakrotne kary za wykroczenia przewidziane w drugim ustępie §. 1 i w §. 5 okazały się nieskutecznymi, polityczna władza okręgowa powinna odjąć na czas pewien lub na zawsze prawo prowadzenia interesu gościnnego lub szynkowni.

§. 8. Brzmienie ustawy niniejszój powinno być ogłoszone po gminach kraju w sposób przyjęty zwyczajem i wywieszzone we wszystkich domach gościnnych i szynkowniach na miejscu widoczném, każdemu przystępném i to w językach krajowych czytelnie.—Niezastosowanie się do tego przepisu karane będzie na dzierżycielu domu gościnnego lub szynkowni grzywnami aż do 50 zł.

§. 9. Dochodzenie i ukaranie wykroczeń przeciw ustawie niniejszój należy do sądów okręgowych.

§. 10. Wykonanie tęj ustawy porucza się ministrom sprawiedliwości, spraw wewnętrznych i handlu.

\* Porównywając powyższy projekt Ustawy z projektem uchwalonym w Sejmie galicyjskim, widzimy w nim niektóre ważne i niekorzystne różnice, wypływające po części z różnicy zasadniczój, powyżej przez nas wzmiankowanój.

W ogóle uderza nas brak dostatecznego stopniowania kar nakładanych na pijaków nałogowych i na tych, którzy im do upajania się pomagają. Skuteczniejsze zaś są kary odpowiednio stopniowane, aniżeli od pierwszego razu zbyt ostre.—Przepis §. 6. projektu rządowego grozący pijakowi trzykrotnie za pijaństwo karanemu zakazem uczęszczania do domów gościnnych i szynkowni, nie zdaje się być skutecznym, zwłaszcza że łatwo da się obejść.

Z przykrością widzimy, że w projekcie rząd. opuszczono §. 4 projektu sejmowego, w którym zastrzeżone były kary na tych, którzy po jarmarkach, targach i odpustach obnosząc szynkują napoje gorące.

Pod względem cywilnym żalujemy, że pominięto ustęp §. 1 projektu sejmowego, według którego władza karząca miała podawać imię i nazwisko niepoprawnego pijanicy do wiadomości właściwego sądu, celem możliwego ustanowienia nad nim kurateli sądowój.—Za to przyznać należy, iż wielką, a nawet może główną zaletę projektu rządowego stanowią §§. (2, 3, 4 i 5) zapobiegające (także w kierunku cywilno-prawnym) tym niebezpieczeństwom, które wynikają ze sprzedaży napojów odurzających na kredyt czyli „na borg“.

Pod względem wykonania prawa, §. 9 projektu rząd. opiewa lakonicznie, że dochodzenie i karanie przekroczeń tęj ustawy należy do sądów powiatowych. Tu znowu żalujemy, że opuszczono §. 7 projektu sejm., według którego wyraźnie było powiedziane, że Żandarmeryja i inne urzędy bezpieczeństwa publicznego mają czuwać nad ściśłem wykonaniem tęj ustawy i donosić niezwłocznie właściwój władzy o przekroczeniach dostrzeżonych.

Bądź co bądź, pomimo wzmiankowanych niedostatków ustawa w mowie będąca nader jest ważną i, tak pod względem zdrowia moralnego, jak fizycznego, może wywrzeć w kraju naszym wpływ bardzo zbawienny. Dla tego też gorąco pragniemy, żeby ją wkrótce uchwalono.

Co się tyczy wykonania ustawy, to słusznie można się obawiać, że w wielu miejscach po wsiach ciemne urzędy gminne nie dość skuteczną dawać będą pomoc. Temu brakowi dobrej woli albo dobrego pojęcia rzeczy mogłyby

zabiegami swemi i swym wpływem po części zaradzić usiłowania osób światłych, mających styczność z ludem, a w szczególności lekarze. Najskuteczniej zaś do tego celu poprowadziłoby założenie Stowarzyszenia krajowego wstrzeмиęźliwości. O przedmiocie tym zamierzamy wkrótce obszerniej w naszym piśmie pomówić.

#### WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

\* Kraków, dnia 25 listopada. Na posiedzeniu Rady miejskiej dnia 3. b. m. Dyrektor budownictwa JP. Moraczewski przedstawił wypracowany przez siebie projekt uporządkowania koryta stariej Wisły, w którym dwojaki proponuje środek: albo zasypanie częściowe lub całkowite jej koryta; albo wpuszczenie wody bieżącej celem usunięcia zastoju (stagnacyi). Pierwszy z tych sposobów, radykalniejszy, albowiem obchodzi się bez utrzymywania w ruchu machin parowych i pomp, kosztowałby około 193,000 złr.; drugi zaś około 189,000 złr. Przy tak małej różnicy w koszcie samo przez się rozumie się, że zasypanie smrodliwego koryta bezwarunkowo zasługuje na pierwszeństwo; nie potrzebujemy wreszcie dodawać, jak dalece pragniemy, żeby tak niezbędne ulepszenie sanitarne przeszedłszy jak najspieszniej przez narady komisyj i Rady pełnej, weszło niebawem w wykonanie.

— Dnia 6 listopada miejska komisja sanitarna odbyła posiedzenie pod przewodnictwem Prezydenta, na którym uchwalono wnioski wyznaczonę do tego komisji przedstawił przez Dra Rybczyńskiego, a odnoszące się do napraw w domu kalek.—Następnie Dr. Buszek imieniem komisji do tego wyznaczonę odczytał sprawozdanie wytykające w 22 punktach najbardziej uderzające usterki zdrowotne w I obwodzie miasta, któreby jak najspieszniej usunąć należało. Wnioski w tém sprawozdaniu zawarte uchwalono przedstawić Magistratowi, w formie urzędowego przypomnienia. W rozprawach nad tym przedmiotem wyrażono potrzebę oddawania planów nowych budowli lub odnowień znaczniejszych do oceny pod względem zdrowotnym komisji sanitarnej, lub fizykatowi miejskiemu; wytknięto szkodliwość zwięzania sieni i zwrócono uwagę na księżę domy w Ul. Szewskiej grożące zawaleniem, a rażące nieporządkiem. (Prezydent przyrzekł sprawę tych domów przedstawić na najbliższem posiedzeniu Magistratu, a każdy plan budowli oddawać nadal do oceny fizykatowi miejskiemu).

\* Firma S. Berg w Krakowie otrzymała na wystawie powszechnej w Filadelfii medal złoty za białko zwierzęce i za żółtko z jajek w proszku, długo przechować się dające, które mianowicie do zaopatrywania wojsk i okrętów bardzo się przydać może.

\* Berlin. Taksy. Na zasadzie §. 2, ustawy z 28 czerwca r. zeszłego, opłatyienne i koszta podróży urzędników lekarskich według rozporządzenia z 17 wrześn. są następujące. Lekarzom obwodowym, chirurgom obwod. i weterynarzom departamentowym, tym ostatnim jeżeli czynność ich nie odnosi się do obowiązkowego zajęcia jako urzędników obwod. weterynarskich, płaci się za wszystkie czynności w odległości co najmniej 2 kilometrów od miejsca zamieszkania: a) w sprawach sądowych 9 marek za dzień, kosztów podróży koleją żel. lub statkiem parowym 13 fenig. od kilom.; za każde przybycie lub odejście z kolei 3 marki. W podróży w inny sposób odbytej, po 50 fen. od kilom. Weterynarze obw. i departamentowi odbierają dyjet dziennie po 4½ marki, za podróż w okolicznościach jak wyżej, 10 fen., 2 marki i 26 fen.; b) we

wszystkich innych przypadkach otrzymują lek. obwod., chir. obw. i weter. obw., ci ostatni wszakże tylko w czasie czynności po za obrębem obwodu weterynarskiego: po 12 marek dziennie, kosztów zaś podróży według okoliczności wyżej wymienianych 13 fen., 3 marki, 60 f. Weterynarze obw. i departamentowi, ci ostatni w obrębie swojego obw., dyjet dziennych 6 marek kosztów podr. 10 fen., 2 marki 40 fen. Koszta podr. obliczają się osobno tam i nazad, a każdy kilom. rozpoczęty liczy się za cały. Przy podróży w odległości najmniej 2, a najwyżej 8 kilom., liczą się koszta za 8 kilom. Rozporządzenie to obowiązuje od 9 października 1876. (*Aerztl. Intell. Bl.* 1876, Nr. 43).

A. Kremer.

\* Bouchardat. O znaczeniu higienicznym i terapeutycznym wyciągu mięsnego. Nadzwyczaj wiele przesady napotkać można w pismach przeróżnych zawodowych i niezawodowych o uznaniu zalet wyciągu mięsnego w dwóch sobie zupełnie przeciwnych kierunkach, a mianowicie pod względem higienicznym i terapeutycznym.

Pisma najbardziej wynoszące wyciąg mięsny utrzymują, że takowy zawiera w sobie wszystkie własności pożywne i wzmacniające mięsa surowego; inne zaś, mniej zagorzale uwielbiające tenże, widzą w nim istotę wprawdzie pożyteczną, czasami jednakże niepewną, a w większych dawkach i przy dłuższem użyciu nawet szkodliwą.

Aby osądzić wartość wyciągu mięsnego, trzeba koniecznie zdać sobie rachunek bezstronny, a o ile możności dokładny o składzie chemicznym tegoż wyciągu.

Wyciąg mięsny zawiera klej zwierzęcy (gelatynę), różnorodne odmiany białka, inozyt, dekstryn, glikoz, kreatyn, kreatynin, mocznik, sarcyn, karnin, kwas mleczny i inozytowy; chlorki: potasowy, sodowy; fosforany: wapniowy, magnezjowy, potasowy, żelazawy i inne.

Większa ilość części organicznych, które zawiera wyciąg mięsny, znajduje się w stanie rozkładu chemicznego; inne zaś, jak kreatyn, kreatynin, przechodzą przez organizm ludzki bez najmniejszej prawie zmiany, i znaleźć je można w całkowitości w moczu.

Wyciąg mięsny nie wyrówna żadną miarą częściom pożywnym soku z mięsa surowego, któryto sok używany bywa z wielkim skutkiem w niedokrewności, a szczególnie, kiedy chory czuje wstręt do samego mięsa surowego. Sok ten, świeżo wyciśnięty na zimno, zawiera w sobie istoty białkowe w stanie, w którym organizm je najłatwiej przyswaja.

Dalęj podaje prof. B. wskazówki pożyteczne, kiedy wyciągu ze skutkiem można używać.

Dodawszy go w stósownej ilości do polówki, z wygotowanych kości świeżych i jarzyn rozmaitych powstałej, otrzymuje się buljon przyjemnego smaku dla chorych i rekonwalescentów. Sole które zawiera, są konieczne do wzmocnienia mięśni; w razie więc, gdy chory pozbawiony jest dostatecznego pożywienia mięsnego, znajdzie w wyciągu surogat mniej kosztowny, a zarazem skutkujący. Stosunek jednakże i pewna miara niezbędne są potrzebne: pożyteczność wyciągu bowiem jest ograniczoną; w nadmiarze użyty jest szkodliwym. Sole alkaliczne, które zawiera, a przedewszystkiem chlorek potasowy, mogą, jak tego dowiedli doświadczeniami Kemmerich, Bouchardat, Stuart Cooper i inni, wpływać na zdrowie bardzo szkodliwie.

Krótki ten zarys oznacza dostatecznie granice w użyciu wyciągu mięsnego i oświeca zarazem błąd marzących o nabyciu sił utraconych napowrót przez używanie tego wyciągu w dawkach przesadnych. (*Czasop. Tow. apt.*)

Redaktor odpowiedzialny: Prof. Dr. St. Janikowski.